Dzień 8: **Przyzywajmy z Maryją Ducha Świętego, który jest Miłością…**

Miłość to jedno z imion Ducha Świętego. Najpiękniejsze. On **jest** Miłością. Jest Miłością Ojca i Syna, Tchnieniem Ich Miłości. Duch Święty jest też Tym, który udziela się człowiekowi w miłości i który otwiera człowieka na miłość. Bóg dzieli się z nami swoją miłością.

**„Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany”** (Rz 5,5).

Miłość bliźniego nie jest więc jedynie owocem naszego wysiłku, jest owocem Ducha Świętego (Ga 5, 22), który poszerza nasze serca.

Owocem oddania się Duchowi Świętemu jest kochanie drugiego człowieka. Czynienie mu dobra otwiera nas z kolei na dary, które wypływają ze źródła Bożej miłości, czyli od Ducha Świętego.

Dla św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego miłowanie Boga i bliźniego było czymś tak oczywistym jak istnienie. Jestem, więc kocham. Codziennie ćwiczyła się w pokornej i radosnej miłości. Starała się wyrażać ją w najprostszych codziennych gestach. Jej życie było dialogiem między miłością do Boga, a miłością do ludzi. Mówiła:

*Tam, gdzie jest miłość, jest też Bóg. Jeśli pomyślisz o tym, żeby zrobić coś dobrego dla swojego brata, Bóg pomyśli o tobie. Jeśli wykopiesz dół pod swoim bratem, wpadniesz do niego; będzie on dla ciebie. Ale jeśli uchylisz nieba swojemu bratu, ono też będzie dla ciebie. Pamiętaj o tym.*

Św. Miriam z miłością oddawała się też wykonywaniu swoich zwykłych zajęć, zapominając o nadzwyczajnych darach, które były jej udziałem. Na nic zdają się bowiem największe dary charyzmatyczne, jeśli nie ma Miłości.

**„ … miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga”** (1J 4, 7). **„Taka bowiem jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali”** (1J 3, 11)

 Jezus umiłował nas do końca (J 13, 1), aż do najwyższej ofiary z siebie. Pełnia Bożej Miłości objawiła się na Krzyżu, w otwartym sercu Chrystusa, z którego wytrysnęły krew i woda. Na krzyżu wypełniły się tajemnicze słowa, które Jezus wypowiedział w ostatnim dniu Święta Namiotów: **„Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije!Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza».A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego”** (J 7, 37-39).

Duch Święty – Woda Żywa jest Źródłem Miłości, które może ugasić nasze pragnienie Miłości. I jest jednocześnie Ogniem, który zapala nas swoją pochłaniającą miłością! Ogień, który nie spala, ale oczyszcza. Ogień, który jest Wodą Żywą, dającą życie.

**„Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął”** (Łk 12, 49).

Przyzywajmy Ducha Świętego, aby cały świat zajął się Ogniem Bożej Miłości!

Przyzywajmy z Maryją Ducha Świętego! Przyzywajmy Miłość! Stańmy razem z Nią pod krzyżem, by „zaczerpnąć Wody ze zdrojów zbawienia” (Iz 12, 3).

**Codzienna modlitwa:**

Duchu Święty, natchnij mnie.

Miłości Boża, pochłoń mnie.

Drogą prawdy prowadź mnie!

Maryjo, Matko moja, spójrz na mnie.

Z Jezusem błogosław mnie!

Od wszelkiego zła,

Od wszelkiego złudzenia,

Od wszelkiego niebezpieczeństwa -

zachowaj mnie!

Na koniec możesz pomodlić się słowami **Hymnu o miłości** (1Kor 13, 1-13):

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,

a miłości bym nie miał,

stałbym się jak miedź brzęcząca

albo cymbał brzmiący.

Gdybym też miał dar prorokowania

i znał wszystkie tajemnice,

i posiadał wszelką wiedzę, .

i wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił,

a miłości bym nie miał,

byłbym niczym.

I gdybym rozdał na jałmużnę całą majętność moją,

a ciało wystawił na spalenie,

lecz miłości bym nie miał,

nic bym nie zyskał.

Miłość cierpliwa jest,

łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości,

nie szuka poklasku,

nie unosi się pychą;

nie dopuszcza się bezwstydu,

nie szuka swego,

nie unosi się gniewem,

nie pamięta złego;

nie cieszy się z niesprawiedliwości,

lecz współweseli się z prawdą.

Wszystko znosi,

wszystkiemu wierzy,

we wszystkim pokłada nadzieję,

wszystko przetrzyma.

Miłość nigdy nie ustaje.